W połowie dolnego ciągu od północy, tuż nad spągiem dochodzi niewielkich rozmiarów szczelina. Jest to wylot freatycznych rur, którymi można dość do pierwszego rozwidlenia w galerii. Do górnego ciągu wchodzimy bez trudności, poruszamy się korytarzem o wymiarach 2 x 1,5 m i gliniastym spągu. Po drodze trafiamy na dwie duże wanty. Po kilku metrach za drugą wantą stajemy w oknie sali (4 m nad dnem), gdzie łączy się dolny i górny ciąg. W tym miejscu dalszy ciąg prowadzący na zachód ponownie dzieli się na górny i dolny. Wybieramy ciąg górny, który bierze początek w prawej ścianie ok. 4 m nad spągiem. Meandrem dochodzimy do wysokiej sali z kominem w stropie i oknem (ślepym) ok. 15 m nad spągiem. Wspinanie w górę doprowadza do bardzo ciasnego meandra. Spąg sali tworzą glina, piaski i żwiry. Wracamy do miejsca, gdzie ciąg ponownie dzieli się na górny i dolny. Zjeżdżamy 6 m studnią do dużej sali, której spąg pokryty jest rumoszem skalnym i wantami. Poniżej sali dochodzimy do rozwidlenia. Idziemy najpierw w prawo. Po kilkunastu metrach dochodzimy do niskiego przełazu wypełnionego żwirem. Spąg, który dotychczas był skalny od tego miejsca jest gliniasty. Dochodzimy do rury zalanej wodą. Nad nią jest kolejna rura kilkumetrowej długości, która kończy się wodno-żwirowym syfonem. Wracamy do rozwidlenia poniżej sali. Ciąg w lewo opada stromą pochylnią pokrytą dużymi głazami, aż do małego meandra. Spąg zmienia charakter z kamienistego na gliniasty, a potem żwirowy, po czym kończy się piaszczystym syfonem. Wracamy do głównego ciągu Meandra Zachodniego. Ciąg prowadzi nas dalej w górę pochylnią pokrytą gliniastym namuliskiem. Po ~~obu~~ południowej stron~~ach~~ie znajdują się wejści~~a~~e do niezbadan~~ych~~ego korytarz~~y~~a. Po północnej stronie znajduje się wejście do korytarza prowadzącego do Partii Kaszubskich Jezior. Pierwsze jeziorko to Kaszubskie Wigry, jest ono otoczone gliniastym osadem. Za krętym fragmentem korytarza z błotnym spągiem docieramy do drugiego z jezior - Kaszubskiego Śniardwy. Korytarz zwiększa gabaryty i doprowadza do dużej sali. Występuje w niej intensywny deszcz podziemny, z którego woda zasila Kaszubskie Śniardwy. W wschodniej części sali znajduje się niezbadany komin. W północnej części sali znajduje się wejście do ciasnego, błotnego korytarzyka, urywającego się 7 m głębokości Studnią Justynki. Poniżej studni poruszamy się, prowadzącą w dół, rurą freatyczną. Trawersujemy nad niezbadaną studnią o głębokości ok. 8 m. Po 15 m docieramy do niewielkiej 15 m studzienki, za którą znajduje się błotna, bardzo brudząca sprzęt, pochylnia za którą docieramy do rozwidlenia. Idziemy na wschód i dochodzimy do poznanych wcześniej Partii Warszawskich. Wracamy do rozwidlenia. Idziemy w kierunku północno-zachodnim, ciasnym meandrem. Po wspięciu się 2 m prożkiem i przejściu 5 m docieramy do dużej studni, którą przecina meander. Zjeżdżamy w dół studni, po pokonaniu kilku metrów studnia się rozwidla. W kierunku północnym po przejściu kilku metrów meander i studnia kontynuuje się tutaj jest niezbadana część meandra. W kierunku południowym po pokonaniu kilku prożków studnia kończy się ciasną rurą freatyczną o przekroju kilkunastu centymetrów. ~~Od tego miejsca jaskinia pozostaje niezbadana~~. Wracamy do Meandra Zachodniego do miejsca przed wejściem do Partii Warszawskich. Spąg tej części korytarza pokryty jest głazami. W północnej ścianie korytarza znajduje się wejście do Partii Warszawskich. Ich opis znajduje się w rozdziale „Partie Warszawskie”. Wracamy do głównego korytarza Meandra Zachodniego. Idziemy stromą gliniastą pochylnią. Po kilkunastu metrach w południowej ścianie korytarza znajduje się wejście do niewielkiej salki z wysokim kominem z licznymi oknami. Jednym z nich można przejść do Partii Warszawskich. Korytarz biegnący lekko do góry pokryty jest gliniastym namuliskiem. Dochodzimy do rozwidlenia ciągów. W prawo odchodzi stroma błotnista pochylnia. Pochylnia przechodzi w błotny korytarz, zwężający się, coraz ciaśniejszy. Doprowadza on do małego okienka, przez które ostrożnie przechodzimy, by zjechać 4 m studzienką. Z dna studni odchodzi meander o przekroju poprzecznym w kształcie litery „S”, który po paru metrach rozwidla się w trzech kierunkach. Ku południowi w dół prowadzi mokry korytarz podchodzący pod meander. Na wschód przechodząc przez niewielkie zwężenie idąc w górę dochodzimy do błotnistej salki z zawaliskiem. Na końcu sali, w jej północno-wschodniej części, na wysokości 3 m odnajdujemy wejście do zabłoconej, ciasnej szczeliny stanowiącej rurę freatyczną. W dalszej części prowadzi ona do góry i jest nieco bardziej obszerna, co pozwala poruszać się na kolanach. Dochodzimy do bardzo ciasnego zwężenia uniemożliwiającego przejście. Wracamy do błotnistej salki z zawaliskiem. Idąc w lewo ku północy błotnistym korytarzem dochodzimy do małej salki. Znajdują się tu niewielkie ciasne okna, niezwykle trudne do przejścia. Wracamy do głównego ciągu, nad błotnistą pochylnię. W lewo biegnie korytarz, którego wstępne partie pokryte są głazami. Dalej lekko wznosi się, po czym opada bardzo stromą pochylnią. Spąg pokrywają głazy, na lewo odbiega niezbadany komin. Korytarz w dalszej części wypełniony jest do połowy wysokości namuliskiem, czyniąc nieco uciążliwe przejście w niektórych miejscach. Po kilkunastu metrach namulisko urywa się metrowym progiem. Poniżej progu po prawej stronie znajduje się wejście do pierwszej niewielkiej salki, nad którą wznosi się komin. Dalej idziemy korytarzem prowadzącym do drugiej niewielkiej salki. Z salki tej ku południowemu wschodowi prowadzi niezbadana szczelina. Można również wspiąć się łatwym kominem (II). Komin ten przechodzi w półtorej metrowej średnicy krętą rurę i biegnie w kierunku południowym. Niezbadana dalej rura przecięta jest oknem wychodzącym w stropie pierwszej salki. Wracamy do drugiej salki. Na północ od niej ciągnie się od niej korytarz. Jego spąg pokrywa namulisko. Po kilku metrach dochodzimy do 1 metrowej studzienki powstałej w wyniku wypłukania namuliska. Tuż za studzienką korytarz skręca w kierunku wschodnim. Po kilku metrach dochodzimy do studzienki. Badania wymagają zarówno jej spąg jak i strop.

PARTIE WARSZAWSKIE

Niewielkich rozmiarów wejście prowadzi do Partii Warszawskich. Z niewielkiej salki obijamy w prawo w górę wspinaczką po zabłoconej ścianie do ciągu, który kończy się oknem w studni. Wracamy do niewielkiej salki. Stąd w lewo, ku północy, poprzez zejście 2 m prożkiem dochodzimy do następnej niewielkiej salki (można usiąść). Z salki w prawo przez Salkę Białych Nacieków dochodzimy do niewysokiego komina. Po zejściu z liny zbliżamy się niewielkiego prożka, po pokonaniu którego po lewej stronie widzimy niezbadany ciasny meander. Następnie idziemy meandrem, który zaprowadza nad Salę Foto. Zjeżdżamy młodą mytą studnią o charakterze kaskadowym. Z dna studni w kierunku południowym odchodzi wąski niezbadany korytarz. Poniżej niewysokiego prożka spąg korytarza wypełnia materiał zawaliskowy. Dochodzimy do 19 m młodej i obszernej studni. W jej spągu występują duże ostrokrawędziste głazy, które tworzą zawalisko. Znajdujemy się w obszernej sali, z której korytarze rozchodzą się w 3 kierunkach. W kierunku wschodnim odchodzi stroma pochylnia, którą po kilku metrach dochodzimy do dwóch równoległych, łączących się na kilku poziomach skalnymi mostami studni. Studnia po zachodniej stronie jest młodsza, myta z aktywnym ciekiem wodnym. Na jej dnie znajduje się duży stalagmit. Studnia po wschodniej stronie doprowadza do niewielkiej salki. W jej wschodniej części znajduje się ok. 3 m głębokości studnia zakończona ślepo. Z zachodniej części salki poprzez niewielkich rozmiarów przełaz dostajemy się do szerokiego, opadającego w dół meandra. Po kilku metrach dochodzimy do niewielkiej salki, która wpada w górnej część studni P59. Wracamy do poprzedniej sali. W jej wschodniej części, kilka metrów nad spągiem znajduje się wejście do starego, szerokiego meandra z białymi wykwitami na ścianach. Po kilku metrach mijamy ślepą kilkumetrową studzienkę. Nieco dalej w dnie meandra otwiera się głęboka, wąska rynna denna z płynącą woda. Dalej meander staje się węższy i bardziej stromy. W górnej części meandra można wejść na południowy-wschód kilka metrów do ślepego korytarza, my natomiast wspinamy się na samą górę meandra, by stanąć na dnie komina. Po wspięciu się nim dochodzimy do górnego piętra meandra. Stąd idziemy na wschód i po wspięciu się progiem przedostajemy się do sali zawaliskowej, dalej korytarz skręca na południe i kończy się ślepo. Wracamy do góry komina i idziemy na zachód. Dochodzimy do poprzecznej szczeliny, jej kontynuacja na południe łączy z dolnym piętrem. Korytarz idzie na zachód i doprowadza nas do rozdroża. Na północny-wschód opada pochylnia urywająca się małym progiem, który sprowadza do dolnego piętra. Kierujemy się na północny-zachód i dochodzimy do zakrętu ze stalaktytem i polewą naciekową na ścianach. Idąc dalej na zachód dochodzimy do kolejnego połączenia z dolnym piętrem. Wracamy na dno komina skąd rozpoczynaliśmy wspinaczkę. Idziemy dalej na wschód do zawaliskowej sali, z niej – idąc na północ - można wejść kilka metrów po stromej, pochylni ze słabo ustabilizowanymi wantami. Wracamy do obszernej sali, z której korytarze rozchodzą się w 3 kierunkach. W kierunku południowym odchodzi meander, który łączy się z alternatywną drogą biegnącą od Meandra Zachodniego (przez Studnię Krwawego Uda). Wracamy do niewielkiej salki (w której można usiąść). Z tego miejsca w dół schodzimy do Błotnych Schodów, mijając 2 błotne przełazy i wchodzimy do małej sali (można się wyprostować). Dalej błotną rura dochodzimy do młodego komina. Trzymając się prawej ściany wchodzimy w dalszy ciąg i dochodzimy do salki z wantami, która jest mniejszą siostrzana studnią Studni Krwawego Uda. Na jej dnie jest obszerna sala z możliwością odbicia w lewo w kręty meander (niezbadany). Na wprost widzimy studnie z kominem, a w prawo błotnisty korytarz doprowadzający nas do Studni Głosów. Po zjeździe i pokonaniu kolejnej studzienki dochodzimy w miejsce połączenie z ciągiem biegnącym do Sali Foto. W kierunku północno-zachodnim krótki i wąski korytarzyk prowadzi do okna nad 59 m studnią.

WILD WEST

Na jej dnie zalegają sporych rozmiarów głazy. Ku południowemu-wschodowi odchodzi korytarz, którego spąg pokryty jest warstwą suchego błota. Dochodzimy nim nad studnię. Z dna 17 m studni idziemy wysokim i szerokim meandrem początkowo na północ, potem na zachód. Z uwagi na duże ilości błota i płynącą wodą na jego dnie wskazane jest poruszenie się po wyższym piętrze meandra. Po kilkunastu metrach dochodzimy do zawaliskowej części meandra. Tutaj drogi rozdzielają się, lecz ostatecznie łączą się w jednym miejscu. Idąc na południe wybieramy drogę po pochylni lub na zachód przez stromy i kruchy, około 3 metrowy prożek dochodzimy do obszernego, stromo opadającego korytarza, w spąg którego wcięty jest głęboko na około 7–8 metrów meander z płynącą wodą. Po kilkunastu metrach korytarz urywa się studnią Fantazja. Pierwszy ok. 20 m odcinek kończy się skalną półką z wielką wantą. Z półki po pokonaniu 3 m progu ku południowi otwiera się młody meander z aktywnym ciekiem wodnym. Meander rozwija się w górę i w dół. Prawdopodobnie woda płynąca w dół wpada poniżej do studni Fantazja. Kilka metrów powyżej półki w północnej części studni znajduje się ciasne niezbadane okno za którym słychać szum wody. Od półki studnia zmienia kształt na soczewkowaty, jej szerokość przekracza 20 m. Następna znacznie większa półka znajduje się 56 m poniżej. Po południowej stronie półki znajduje się wejście do mytego stromo opadającego meandra Nie Gryzie. Po kilku metrach zjazdu stajemy w niewielkiej salce. Na południe niedostępna dla człowieka rura. W zachodniej części okno, za którym pokonujemy zacisk (ZI) i dochodzimy do zakrętu. Dalsza droga nie została zbadana. Wracamy na półkę. Północna część półki zbudowana z wielkich wiszących want urywa się kolejnym progiem. Po kilkunastu metrach studnia zwęża się przyjmując kształt lejka. Od niewielkiej pochyłej półki bierze początek kierująca się na południe stroma, krucha i usłana wielkimi wantami pochylnia w górę. Zjeżdżamy ostatnią częścią studni. W jej północnej części występuje stale ciek wodny ginący na dnie w zawalisku. Znajdujemy się w podłużnej sali o spągu nachylonym ku południowi. W najniższej części sali znajduje się wejście do ciasnego, błotnistego meanderka - Jelitka. Meander kieruje się na zachodowi, po kilkudziesięciu metrach skręca na północ. Kilkanaście metrów po zmianie kierunku na północ meander rozgałęzia się. Na północ rozwija się ciasny korytarz poznany na niedługim odcinku. Na północny-wschód z kolei zmierza meander, który po kilkudziesięciu metrach doprowadza do skalnej półki urywającej się ok. 3 m progiem, by wpaść do nieregularnej, mytej salki. Do sali z wielkiego komina wpada stały ciek wodny wpływający do wąskiego, meandra w północno-zachodniej części sali. Meander po kilku metrach doprowadza nas do do Studni Proktologów. Po 29 m stajemy na dużym moście z zaklinowanych want, dzielącym dalszą część studni na część suchą i mokrą. Zjeżdżamy częścią suchą 35 m na myte dno w którym wcięta jest kolejna 5 m studzienka. Do jej dna z północnego-wschodu dochodzi boczny ciąg. Wchodzimy ku na południe do Meandra Owsików. Wiedzie on generalnie ku południowemu-zachodowi, jest długi na około 140 m, szeroki na 0,5-1,5 m i wysoki do 5 m. Jego dnem płynie woda opadająca kilkoma niewysokimi kaskadami. Na początku meandra, ze szczelin w okolicy stropu, dochodzi ciek tworzący intensywny deszcz podziemny. Ściany wyższych pięter meandra pokrywa warstwa wilgotnej gliny, natomiast jego dolna część do wysokości 1 m jest wymyta przez wodę. W meandrze poruszamy się na ile jest to możliwe jego dnem. Miejscami jednak zwężenia oraz ryzyko zmoczenia się zmuszają do wspięcia się na wyższy poziom. Jedynym charakterystycznym miejscem meandra jest prostopadłe względem kierunku jego przebiegu pęknięcie położone w 2/3 długości meandra. Meander Owsików kończy się 11 m Kaskadą Świądu. Wpada ona do obszernej owalnej salki o skalnym dnie. Z salki ku południowemu-wschodowi wchodzimy do Meandra Odbytniczego. Ma on podobny charakter jak Meander Owsików, jest jednak mniej uciążliwy przy poruszaniu się. Po 33 m Meander Odbytniczy urywa się Studnią Klozetową o nieznanej głębokości.